

JERZY STEFAŃSKI

Premier Piotr Jaroszewicz gościem załogi Fabryki Maszyn Żniwnych

W dniu 13 sierpnia 1973 r. Członek Biura Politycznego KC PZPR, Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz odwiedził załogę płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych — znanego producenta kombajnów zbożowych „Bizon”. W wycieczce wzięli także udział: członek Biura Politycznego, wicepremier — Józef Tejchma, ministrowie: rolnictwa — Józef Okuniewski i przemysłu maszynowego — Tadeusz Wrzaszczyk, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierz Secomski. Dostojnym gościom towarzyszyli gospodarze województwa warszawskiego — I sekretarz WKW PZPR Kazimierz Rokoszewski i przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Zbigniew Zieliński oraz gospodarze miasta Płocka.

Gości serdecznie powitał dyrektor naczelny płockiej FMŻ mgr inż. Czesław Stygar i I sekretarz KZ PZPR — Józef Przybylski, po czym odbyło się zwiedzanie zakładu. Premier i towarzyszące Mu osoby często zatrzymywali się przy stanowiskach pracy w halach produkcyjnych, gdzie rozmawiali z robotnikami, żywo interesując się warunkami pracy i wypoczynku. W bezpośrednich i serdecznych rozmowach robotnicy mówili o swojej pracy, rodzinach i trudnościach, z jakimi się nieraz borykają.

Goście zwiedzili wydziały produkcyjne i pomocnicze, zapoznali się z przebiegiem produkcji

i rozbudową fabryki. Następnie odbyła się robocza narada z kierowniczym aktywnym polityczno-gospodarczym zakładu. Omawiano na niej problemy związane z rozwojem potencjałów produkcyjnych Fabryki i potrzebą przyspieszenia tempa rozwoju produkcji kombajnów zbożowych i maszyn towarzyszących. Uczestnicy narady wiele uwagi poświęcili dalszemu rozwojowi Fabryki, aktualnie kontynuowanym inwestycjom i przyszłościowym zamierzeniom.

Dyrektor naczelny mgr inż. Czesław Stygar poinformował premiera o dotychczasowych osiągnięciach załogi, która w ciągu zaledwie 2 lat, a więc w bardzo krótkim czasie i w trudnych warunkach, potrafiła podwoić produkcję „Bizonów” i doprowadzić do takiego stanu jego parametry techniczno-eksploatacyjne, że maszyna ta otrzymała znak jakości. Aktualnie w żniwa pracowało trzy tysiące sześćset sztuk „Bizonów”, dzięki czemu między innymi sprawniej przebiegał sprzęt zbóż.

Aby sprostać zapotrzebowaniu na nowe kombajny należy zakład szybciej zmodernizować i zwiększać jego moce produkcyjne. Jest to zadanie niełatwe — stwierdził dyrektor Czesław Stygar, jeżeli się zważy, że prace budowlane przebiegają zbyt wolno. Mimo oddania w bieżącym roku do eksploatacji trzech nowych magazynów wysokiego składowania z pełną me-



Zwiedzanie zakładu: (od prawej) minister przemysłu maszynowego Tadeusz Wrzaszczyk, premier Piotr Jaroszewicz, dyrektor naczelny płockiej FMŻ Czesław Stygar i dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych w Warszawie Ryszard Głogoza.

Premier Piotr Jaroszewicz rozmawiał z robotnikami żywo interesując się warunkami pracy i wypoczynku. Na zdjęciu: w czasie rozmowy z młodym ślusarzem Grzegorzem Sobolewskim z wydziału montażu Bizonów, absolwentem Technikum Mechanicznego nr 70 w Płocku.



chanizacją, sytuacja jest nadal trudna. Budowa hali dla potrzeb doświadczalno-rozwojowych i nowego biurowca opóźnia się. Również przygotowanie dalszych inwestycji produkcyjnych i socjalnych (nowa stołówka, ambulatorium lekarskie, ośrodek wczasowy w Kołobrzegu) nie przebiegają stosownie do potrzeb.

W czasie narady uznano za konieczne przyspieszenie aktualnie trwającej rozbudowy o co najmniej pięć miesięcy, aby można było szybko rozpocząć rozbudowę fabryki w ramach drugiego etapu.

Przyspieszenie terminów ukończenia budowanych obiektów i podjęcie nowych inwestycji uprzednio zaplanowanych — to problem numer jeden, bez rozwiązania którego trudno mówić o szybkim zwiększeniu ilości produkowanych kombajnów. A trzeba przy tym wiedzieć, że zadania fabryki są bardzo napięte, bowiem w 1975 roku zamierza ona wyprodukować około 4200 sztuk „Bizonów”, a już w latach 1976—77 od 6,5 do 8 tys. sztuk nainowszych typów rocznie. Jaki to wzrost produkcji, świadczy najlepiej fakt, że jeszcze niedawno na wyprodukowanie takiej ilości kombajnów zakład potrzebował kilku lat.

Wiadomo, że same kombajny nie rozwiązują jeszcze problemu zbioru zbóż i słomy. Potrzebne są maszyny towarzyszące, pracujące równolegle z kombajnami zbożowymi. Temu problemowi poświęcona była znaczna część narady. Stwierdzono, że wraz z szybką modernizacją i rozbudową fabryki powinno być także podjęte skuteczne działanie organizacyjno-techniczne w zakresie uruchomienia produkcji nowoczesnych i niezawodnych pras zbierających, przyczep do słomy i środków transportu do odbioru ziarna, aby całościwie zmechanizować sprzęt zboża

i słomy oraz gospodarke ziarnem. Przy takiej mechanizacji żniwa nie powinny trwać dłużej niż 8—10 dni — stwierdził minister rolnictwa — Józef Okuniewski.

Na naradzie ustalono, że w Płocku powstanie wiodący ośrodek — centrum szkolenia kadr obsługi technicznej rolnictwa dla kompleksu maszyn do zbioru słomy i ziarna. W najbliższym czasie Komisji Planowania przy Radzie Ministrów przedstawione zostaną odpowiednie propozycje. Fabryka otrzyma dodatkowe środki i limity na budownictwo socjalne, mieszkaniowe i hotelowe, co powinno zapewnić stabilizację załogi i ograniczyć fluktuację.

Po przedyskutowaniu wszystkich problemów związanych z dalszym rozwojem produkcji kombajnów zbożowych, ich modernizacją oraz utworzeniem organizmu gospodarczego zabezpieczającego pełne potrzeby w sprzęcie zbóż, słomy i ziarna, premier Piotr Jaroszewicz w serdecznych słowach podziękował zaletę konstrukcję „Bizona” i dalszą pełną zaangażowania robotę. Premier podkreślił, że Rząd udzieli Fabryce jak najdalej idącej pomocy dla szybkiego zwiększenia produkcji kombajnów zbożowych i rozwoju odpowiedniego zaplecza naukowo-technicznego i socjalno-bytowego. Należy zatem — stwierdził premier — niezwłocznie przystąpić do opracowania kompleksowego planu rozwoju przyszłościowego fabryki i zakładów z nią kooperujących pod kątem aktualnych i przyszłych potrzeb rolnictwa.

Wizyta Premiera Piotra Jaroszewicza w Fabryce Maszyn Żniwnych miała roboczy charakter. W Płocku podjęte zostały kierunkowe decyzje rozstrzygające o dalszym dynamicznym rozwoju Fabryki i regionu płockiego.